

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2024 r.,

w sprawie E. J.

co do której umorzono postępowanie o przestępstwo z art. 157§ 2 k.k.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego – M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 listopada 2023 r., sygn. akt IX Ka 1177/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z 1 lutego 2023 r., sygn. akt III K 869/18

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela prywatnego M. S.
[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie wyrokiem z 1 lutego 2023 r. w sprawie o sygn. akt III K 869/18 w ramach zarzuconego E. J. w akcie oskarżenia czynu ustalił, iż dopuściła się ona tego, że w dniu 6 listopada 2018 r. około godz. 22.30 w domu jednorodzinnym przy ul. [...] w miejscowości D., parokrotnie pchnęła i uderzyła M. S. trzymanym w dłoni telefonem komórkowym w twarz i raz uderzyła wyżej wymienionego otwartą dłonią w twarz, czym spowodowała u M. S. obrażenia w postaci otarcia naskórka o średnicy 1 cm w

okolicy zausznej prawej oraz otarcie naskórka o średnicy 0,5 cm na małżowinie usznej prawej, co spowodowało u wyżej wymienionego rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, które to skutki oskarżona przewidywała i godziła się na ich wystąpienie, co wypełniło znamiona występku z art. 157 §2 k.k., i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne prowadzone wobec E. J..

Oskarżonego wzajemnie M. S. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, iż w dniu 6 listopada 2018 r. pomiędzy godziną 21.00 i 23.10 w miejscowości D. w domu jednorodzinnym znajdującym się przy ul. [...], działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim wielokrotnie naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonej E. J. poprzez napieranie na jej osobę, jej popychanie, przepychanie, przytrzymywanie, szarpanie oraz przeciąganie, którym to zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 217 §1 k.k. i za to na podstawie art. 217 §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Apelacje od wyroku wnieśli: pełnomocnik oskarżyciela prywatnego i jednocześnie obrońca wzajemnie oskarżonego M. S. oraz oskarżycielka prywatna i jednocześnie oskarżona wzajemnie E. J..

Obrońca oskarżanego i jednocześnie pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił rozstrzygnięciu:

I. obrażę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny:

1) wyjaśnień oskarżonego wzajemnie M. S. w zakresie:

- a) jego depozycji na temat wskazania relacji córki N. S. jako powodu zainicjowania przez M. S. interwencji Policji w dniu 6 listopada 2018 r. w domu w D.,
- b) pominięciu przez Sąd I instancji dokonania oceny wiarygodności wyjaśnień M. S. co do jego relacji o zakresie informacji przekazanych mu przez córkę N. S. i dokonanie zamiast tego niezrozumiałych z punktu widzenia doświadczenia życiowego i nieprzydatnych dla celów prowadzonego postępowania karnego oceny, czy takie odczucia córki oskarżonego N. S. były usprawiedliwione okolicznościami,
- c) jego motywacji w celu zbliżenia się do M. O. i odbycia rozmowy z nim,

d) braku naruszenia nietykalności cielesnej E. J. bądź jej naruszenia tylko w wyniku prowokacyjnego zachowania E. J. w postaci nagrywania z bliska swoim telefonem córkę N. S. bądź w ramach obrony przed kolejnymi uderzeniami ze strony oskarżonej,

2) wyjaśnień oskarżonej E. J. w zakresie jej relacji:

a) na temat przebiegu zdarzeń w dniu 6 listopada 2018 r., w szczególności na temat rzekomego prowokowania jej przez M. S., wielokrotnego naruszenia jej nietykalności cielesnej przez M. S., konieczności powstrzymywania M. S. przed fizyczną konfrontacją w M. O., w powiązaniu z faktem nieprzedłożenia sądowi I instancji dokonanego przez siebie, M. O. i I. S. nagrań audio - video z przebiegu zdarzenia z dnia 6 listopada 2018 r. na dowód prawdziwości jej relacji dot. tych zdarzeń,

b) na temat znajomości przez córkę stron N. S. jej ówczesnego partnera M. O. oraz na temat przebywania przez nią w towarzystwie M. O. nieprzerwanie przez kilka godzin wbrew relacji córki N. S. przedstawionej ojcu M. S., iż w jednym z pomieszczeń domu przebywa jakiś mężczyzna, pod nieobecność w tym pomieszczeniu E. J.,

3) zeznania świadka M. O. - byłego partnera oskarżonej E. J. w zakresie:

a) pominięcia w wyrokowaniu faktu przyznania, że nie widział w ogóle, co działo się w korytarzu, do którego jak uznał sąd I instancji, M. S. przeniósł E. J.,

b) pominięcia części jego zeznania, w którym wskazywał on, iż w czasie zdarzenia deklarował gotowość opuszczenia domu małżonków S. wobec żądania opuszczenia domu przez M. S. jako jego współwłaściciela, czemu stanowczo sprzeciwiła się oskarżona E. J., przy jednoczesnym uwypuklenia przez sąd I instancji, iż zła wola M. S. i jego prowokowanie polegało m.in. na odmowie opuszczenia domu, co zakończyłoby cały konflikt,

c) pominięcia części jego zeznań, w których potwierdzał, iż córka stron N. S. sobie jego obecności w rodzinnym domu stron i płakała, które to zachowanie w połączeniu z informacją o pouczeniu przez obecnych policjantów właśnie N. S., iż jako pełnoletnia może opuścić rodzinny dom i nie musi w nim zostawać, jeśli nie odpowiada jej obecność M. O., wbrew ustaleniom sądu I instancji potwierdza, iż to N. S. była inicjatorką wezwania przez M. S. Policji do domu w D.,

4) zeznań świadka I. S. w zakresie relacji o jej obecności podczas naruszenia przez M. S. nietykalności cielesnej oskarżonej E. J. oraz relacji na temat sposobu naruszenia nietykalności cielesnej E. J. przez M. S., w sytuacji, w której:

a) relacja I. S. pozostaje w zasadniczej części sprzeczna z relacją o tym samym zdarzeniu ze strony oskarżonej E. J. (podczas gdy jedna mówi o ciągnięciu przez M. S. pokrzywdzonej za rękę i jej wyróceniu na podłogę, druga mówi o ciągnięciu przez niego pokrzywdzonej za nogę i o przewróceniu się bez udziału M. S.),

b) w toku postępowania zgromadzono materiał audio - video z grudnia 2019 r., z którego wynika, że pod wpływem żądania oskarżonej E. J. małoletnia I. S. używa wraz z matką przemocy fizycznej wobec ojca M. S., co wskazuje na toksyczną zależność świadka od oskarżonej, a w konsekwencji podważa wiarygodność zeznań tego świadka,

5) zeznań świadka J. A. - funkcjonariusza Policji w zakresie pominięcia i braku odniesienia w pisemnym uzasadnieniu sądu I instancji do jego relacji o wielokrotnym agresywnym zachowaniu oskarżonej E. J. wobec M. S. oraz braku agresji ze strony M. S. wobec E. J. oraz w zakresie uznania prawidłowości informowania M. S. przez tego funkcjonariusza Policji o tym, iż jako współwłaściciel nieruchomości nie może żądać, aby goście przebywający i nocujący w jego nieruchomości opuścili tę nieruchomość,

6) opinii biegłego psychologa A. N. w zakresie w jakim biegła uznała zeznania małoletniej córki stron I. S. za wiarygodne w kontekście opisanego przez nią faktu naruszenia nietykalności cielesnej E. J. przez M. S., choć zeznania małoletniej I. S. relacjonującej w jaki sposób miało nastąpić to naruszenie nietykalności stoją w sprzeczności z relacją samej oskarżonej E. J. oraz jej ówczesnego partnera M. O., który zeznał, że czynnością podjętą przez M. S. nie było ciągnięcie za rękę czy ubranie, a złapanie „w pól” i przeniesienie do korytarza, a także z pominięciem treści opinii Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych, tzn. małoletnia córka stron wskazuje, że M. S. ciągnął E. J. za rękę i ubranie, sama oskarżona E. J. twierdzi, że była ciągnięta za nogę, oraz stwierdza w sposób sprzeczny, że została przewrócona w wyniku popchnięcia bądź, że sama się przewróciła o krzesło w wyniku szarpaniny z M. S.

7) opinii biegłych lekarzy z zakresu medycyny sądowej w zakresie uznania, iż treść wydanej przez nich opinii wyklucza możliwość spowodowania przez oskarżoną E. J. śladów zadrapań na ramionach M. S. w trakcie zdarzenia będącego przedmiotem aktu oskarżenia oraz w zakresie błędnych wniosków opinii biegłych, iż niezależnie od siły przyłożonej do zadania obrażenia paznokcie nie jest w stanie spowodować obrażeń skóry chronionej ubraniem, w sytuacji gdy na pytanie obrońcy biegłe wskazały, że nie znają żadnych wyników badań i nie spotkały się w literaturze przedmiotu z badaniami możliwości zadania obrażeń ciała przez warstwy ubrania, a więc iż wnioski biegłych w tej materii nie opierają się na wiadomościach specjalnych, a są jedynie ich przypuszczeniami niepotwierdzonymi naukowo,

8) nagrań audio - video przebiegu zdarzenia dostarczonych przez M. S. w zakresie:

- a) pominięcia przez sąd I instancji znajdujących się na nagraniu wypowiedzi nagrywającej zdarzenie córki stron N. S., która kilkakrotnie zwracała się do oskarżonej E. J. o zaprzestanie agresywnego zachowania wobec M. S. oraz wskazywała na wcześniejsze wielokrotne agresywne zachowania E. J.,
- b) pominięcia fragmentów nagrań zaprzeczających przyjętej przez sąd I instancji tezie o stanie znacznego wzburzenia i stresu u oskarżonej E. J. uzasadniającego uznanie jej wielokrotnych naruszeń nietykalności cielesnej M. S. za czyny o znikomej społecznej szkodliwości, a to fragmentu nagrania IMG_[...], czas. 00:02:00 — 00:02:15, w którym oskarżona E. J. pomiędzy zadawaniem kolejnych uderzeń M. S. owi zauważa zabrudzenie swojego buta, sięga po chusteczki, a następnie na przemian uderza M. S. i czyści zabrudzone buty, które to zachowanie zaprzecza tezie przyjętej przez sąd I instancji o stanie emocjonalnym oskarżonej E. J. wpływającym w sposób istotny na jej niezgodne z prawem zachowanie względem M. S.,
- c) uznania, iż to M. S. napierał swoim ciałem na oskarżoną E. J., czym naruszał jej nietykalność cielesną, w sytuacji, gdy to oskarżona E. J. stała celowo na drodze M. S. a ten starał się ją za każdym razem omijać, a praktycznie każdorazowe zetknięcie się oskarżonej E. J. z M. S. polegało na uderzeniu M. S. przez oskarżoną, po których to uderzeniach to M. S. cofał się odepchnięty bądź uderzony (łącznie z wpadaniem na meble za plecami po kolejnych uderzeniach oskarżonej),

a po żadnym uwidocznionym na nagraniach zetknięciu oskarżonej E. J. i M. S. oskarżona nie została odrzucona do tyłu, czy musiała się cofnąć, choć z punktu widzenia praw fizyki w świetle ustaleń sądu I instancji o agresywnym napieraniu przez znacznie cięższego M. S. na oskarżoną E. J. to oskarżona E. J., a nie M. S. po kolejnych „zetknięciach” pomiędzy nimi powinna cofać się do tyłu odrzucona impetem nacierającego na nią znacznie cięższego M. S.,

9) dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, poprzez jej zaniechanie i ograniczenie się w istocie do stwierdzenia, iż dokumenty zgromadzone w sprawie dowodzą istnienia konfliktu pomiędzy M. S., a oskarżoną E. J., w sytuacji, gdy:

a) z dowodu w postaci protokołu oględzin nagrań z przebiegu zdarzenia z dnia 08 stycznia 2019 r.- sporządzonego przez organy ścigania w ramach innego postępowania karnego o sygn. akt: PR 2 Ds. [...], którego treść zaprzecza wywodom sądu I instancji o agresywnym zachowaniu ze strony M. S., a z którego wynika, że to M. S. wielokrotnie cofa się do tyłu po wielokrotnych uderzeniach ze strony E. J., że to E. J. zachodzi drogę M. S. owi i staje mu na drodze zmuszając go do omijania jej za każdym razem, gdy chciał podejść porozmawiać z M. O.,

b) z treści postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie dot. rzekomych gróźb karalnych kierowanych przez M. S. wobec E. J., które toczyło się na skutek zawiadomienia złożonego przez E. J. pod sygn. akt: PR 2 Ds. [...] wynika, że zarówno organy ścigania jak i sąd w ramach sądowej kontroli orzeczenia nie dały wiary oskarżonej E. J., co do podawanych przez nią okoliczności rzekomego czynu M. S. popełnionego w tym samym czasie i miejscu, co przestępstwo będące przedmiotem oskarżenia w niniejszej sprawie,

c) z treści opinii I Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie z dnia 15.07.20 r. wynika, że I. S., której zeznania sąd I instancji uznał za wiarygodne pozostaje pod znaczącym, negatywnym wpływem oskarżonej E. J., która obarcza ją swoimi problemami i oczekuje od niej posłuszeństwa i identyfikacji z jej postawą w sporze z ojcem,

d) z treści protokołów przesłuchania w charakterze świadka E. J. w postępowaniu karnym PR 2 Ds. [...].

II. obrazę art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez odniesienie się w pisemnym uzasadnieniu jedynie do niektórych dowodów z pominięciem innych dowodów dopuszczonych uprzednio przez sąd I instancji oraz poprzez pomijanie jakiegokolwiek - w tym zwięzłego - odniesienia się do niektórych dowodów w części, w której ich treść przeczy ustaleniom przyjętym przez sąd I instancji oraz w zakresie braku nawet zwięzłego, lecz konkretnego uzasadnienia wskazującego, w którym fragmencie nagrań audio — video z przebiegu zdarzenia ma miejsce deklarowane przez sąd I instancji wielokrotne napieranie przez M. S. na E. J. i zbliżanie się do niej z impetem w taki sposób, że tylko jej reakcja w postaci odpychania M. S. pozwoliła na uniknięcie uderzenia jej przez M. S., w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału w postaci nagrań audio - video takie zachowanie M. S. jak ustalone przez sąd I instancji nie miało miejsca, a konsekwencji czego zarzucił:

III. dopuszczenie się przez sąd I instancji błędu co do ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, a polegającym na:

- 1) nietrafnym przyjęciu, iż oskarżony wzajemnie M. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego,
- 2) nietrafnym przyjęciu, iż zachowanie oskarżonego wzajemnie M. S. polegające na wielokrotnych próbach podejścia do partnera oskarżonej E. J. i porozmawiania z nim na temat opuszczenia przez niego domu stanowiącego współwłasność M. S. i E. J., które to próby były uniemożliwiane przez oskarżoną E. J., która co najmniej kilkadziesiąt razy w obecności wspólnych dzieci małżonków S. uderzała M. S. w klatkę piersiową, popychała go, uderzała trzymanym w dłoni telefonem w twarz i głowę oraz uderzała go w twarz otwartą dłonią było prowokacyjne wobec oskarżonej E. J. i usprawiedliwiała takie zachowanie oskarżonej E. J.,
- 3) nietrafnym przyjęciu, iż okoliczności naruszania nietykalności cielesnej M. S. przez E. J. były usprawiedliwione okolicznościami i a jej zachowanie nie stanowiło przestępstwa w przeciwieństwie do zachowania M. S.,
- 4) nietrafnym przyjęciu, iż to M. S. napierał na oskarżoną E. J. naruszając jej nietykalność cielesną,
- 5) nietrafnym przyjęciu, iż opinia biegłych lekarzy na temat obrażeń M. S. wyklucza możliwość zadania przez E. J. obrażeń w postaci otarć skóry na ramionach w efekcie drapania, a także nietrafnym przyjęciu, iż w dniu zdarzenia M. S. był ubrany

w 2 grube warstwy ubrania uniemożliwiające podrapanie go przez materiał okrycia wierzchniego, w sytuacji, gdy temperatura w dniu zdarzenia przeczy tezie o posiadaniu tego dnia przez M. S. 2 grubych warstw ubrań,

6) nietrafnym przyjęciu, iż zachowanie oskarżonej E. J. tzn. uderzanie M. S. było reakcją na agresywne zachowanie M. S., w sytuacji, gdy treść nagrań audio - video z przebiegu zdarzenia przeczy tezie przyjętej przez sąd, by to M. S. jako pierwszy podejmował jakiegokolwiek działania agresywne wobec oskarżonej,

7) nietrafne przyjęcie, iż podejmowane przez M. S. próby podejścia i rozmowy z M. O. w domu stanowiącym współwłasność M. S. na temat opuszczenia przez niego tego domu oceniać należy jako prowokacyjne zachowanie, przy całkowitym pominięciu oceny zachowania oskarżonej E. J. deklarującej, iż wbrew woli M. S. jako współwłaściciela domu jej partner M. O. będzie nadal mieszkał w domu stanowiącym wspólną własność małżonków S., w sytuacji gdy przepisy kodeksu cywilnego wymagają w sprawach przekraczających zakres zwykłego zarządu (a do takich należy zamieszkanie w nieruchomości osoby trzeciej) zgody współwłaścicieli, a w razie jej braku wymagają decyzji sądu.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) uniewinnienie oskarżonego M. S. od przypisanego mu w pkt. II sentencji wyroku czynu,

2) uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. I i IV sentencji, tj. w zakresie umorzenia postępowania wobec oskarżonej E. J. i w zakresie przyznanych na jej rzecz kosztów zwrotu zryczałtowanych wydatków oraz kosztów ustanowienia obrońcy i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Na skutek wniesionych apelacji, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 8 listopada 2023 r., sygn. akt IX Ka 1177/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego i jednocześnie obrońca wzajemnie oskarżonego M. S., zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w zakresie, w którym utrzymano w mocy umorzenie postępowania wobec E. J., zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie nierzetelnej i pobieżnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji w zakresie wskazanych w apelacji naruszeń procedury i dowolności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającej się w:
 1. zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji 1.1.2.c, tj. w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień M. S. dot. jego motywacji w zakresie podejmowanych w czasie zdarzenia prób podejścia do M. O. i odmówienie dania wiary relacji M. S. na tej podstawie, iż przeczą temu: *zarówno zeznania M. O. jak i wyjaśnienia E. J., którzy w inny sposób opisali motywację towarzyszącą oskarżonemu, próbującemu nawiązać niezwykle bliski kontakt z M. O.. Co istotne tezie tej przeczy także obiektywny materiał dowodowy w postaci nagrania przebiegu zdarzenia*”, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia tego, jak relacje wymienionych osób mają się do intencji (a więc psychicznego nastawienia) towarzyszących M. S. owi oraz przy braku jakiegokolwiek próby wskazania, który konkretnie fragment którego nagrania (Sąd Okręgowy używając liczby pojedynczej — „nagrania” a nie „nagrań” - nie zauważył najwyraźniej, że M. S. dostarczył nie 1 a 3 nagrania) w ocenie Sądu Okręgowego przeczy wyjaśnieniom M. S. i zupełnie nie wyjaśniając, dlaczego nie odniósł się do utrwalonych na nagraniu IMG 00092, czas 01:25 treści: EJSz: „*I nie dotkniesz go, rozumiesz?*”. MSz.: „*Nie ja nie zamierzam go dotykać...*”, czas 01:57 M.S.: „*ja nie chcę mu nic zrobić. Ja chcę porozmawiać*” oraz faktu, że na wszystkich 3 nagraniach M. S. wypowiada się w sposób spokojny i stonowany, nie używając ani razu wulgaryzmu czy wyzwiska,
 2. zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji, tj. 1.1.2.d. w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień M. S. dot. okoliczności naruszenia nietykalności cielesnej E. J. jedynie poprzez jej kilkukrotne odsunięcie z jego drogi (po każdorazowym blokowaniu przez nią jego drogi pomimo prób jej ominięcia) i wytrącenia jej telefonu z dłoni w czasie ostentacyjnego nagrywania przez nią niemal przed samą twarzą córki N. S. tylko wskutek jej wielokrotnych (41 razy utrwalone na 3 nagraniach

popchnięcia w klatkę piersiową i barki oraz 6 - krotne uderzenie otwartą dłonią bądź trzymanym w dłoni telefonem w twarz) naruszeń jego nietykalności cielesnej oraz przy uwzględnieniu faktu zwracania się przez E. J. w tym czasie do M. S. w obecności 2 córek słowami: „k...”, „c... głupi, „debilu”, „dziadu”, „gnoju” oraz brak rzeczowego i prawnego wytłumaczenia, dlaczego Sąd Rejonowy, a za nim Sąd Okręgowy uznaje za działanie prowokacyjne domaganie się przez współwłaściciela domu ponoszącego bieżące koszty utrzymania domu jego opuszczenia przez osobę, co do której nie ma zgody współwłaścicieli na jej zamieszkiwanie, a nie uznaje za takie działanie łamanie przez E. J. przy udziale M. O. zasady sądowego rozstrzygnięcia kwestii zamieszkania w domu M. O., przy braku zgody wszystkich współwłaścicieli domu, nawet pomimo utrwalonej na jednym z nagrań ostentacyjnej wypowiedzi oskarżonej, że *„on i tak będzie tu mieszkał”* i zupełnie nie odnosząc się do faktu łamania zasad prawa cywilnego przez E. J. i dlaczego Sąd Okręgowy „odsyła” M. S. a nie E. J. na drogę postępowania cywilnego (*„dysponował on licznymi instrumentami pozwalającymi na uregulowanie tego problemu na drodze procesu cywilnego i właśnie takie rozwiązanie byłoby właściwe”*),

3. zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.2.a, tj. w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień E. J. dot. jej relacji na temat zdarzeń z dnia 6 listopada 2018 r., gdzie m.in. przedstawiała, iż to ona musiała bronić się przed M. S., który zachowywał się wobec niej agresywnie, co sąd I instancji uznał za wiarygodne, pomimo oczywistej sprzeczności tych twierdzeń z treścią materiału filmowego z dnia zdarzenia, na którym dochodzi do kilkudziesięciu przypadków naruszenia nietykalności cielesnej M. S. za każdym razem, gdy ten zachowując się spokojnie, mówiąc spokojnym tonem i nie używając wulgaryzmów próbuje podejść do M. O. i porozmawiać z nim i choć kilkakrotnie wypowiada się do E. J. wskazując, że chce tylko porozmawiać z M. O.,

4. zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.3 a-c, tj. w zakresie oceny zeznań M. O. dot.:

- pominięcia, że świadek ten odmiennie relacjonował naruszenie przez M. S. nietykalności cielesnej E. J. w korytarzu domu (początkowo świadek wskazywał przebieg całego tego zdarzenia twierdząc, że widział jak M. S. po złapaniu wpół E. J. zaniósł ją do korytarza, gdzie ją przewrócił i próbował następnie wyciągnąć za nogę z domu - co widział ponieważ wstał z kanapy i podszedł do korytarza, w którym to się działo, a którego nie widział z kanapy, by przesłuchany po raz drugi przed sądem wskazać, iż był naocznym świadkiem jedynie tego, że po kolejnych odepchnięciach M. S. przez żonę ten złapał ją wpół i przeniósł do korytarza, ale on sam nie widział zupełnie, co tam miało miejsce i nie wie dlaczego zeznawał wcześniej na ten temat),
- pominięcia treści zeznań tego świadka wskazującego, że wobec sprzeciwu M. S. co do jego obecności w domu państwa S. oświadczył on, że jest gotów opuścić dom, na co nie zgodziła się oskarżona E. J., chociaż z pewnością zdawała sobie sprawę z tego, że swoim działaniem narusza prawo współwłaściciela domu — M. S. i zaognia w ten sposób konflikt, który swoim działaniem sprzecznym z prawem cywilnym wywołała, a co nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w ocenie czynu zarzucanego oskarżonej, szczególnie jako przesłanki obciążającej jej działania i motywację, co winno wykluczyć możliwość uznania jej czynu za szkodliwy społecznie w stopniu znikomym,
- pominięcia treści zeznań tego świadka odnoszących się do niewłaściwej postawy oskarżonej E. J. i M. O., wskazującego że córka stron N. S. nie życzyła sobie jego obecności w rodzinnym domu stron i płakała, które to zachowanie w połączeniu z informacją o pouczeniu przez obecnych policjantów właśnie N. S., iż jako pełnoletnia może opuścić rodzinny dom i nie musi w nim zostawać, jeśli nie odpowiada jej obecność M. O., a odniesienie tego zarzutu wyłącznie do kwestii winy M. S. (i całkowite pominięcie tego samego argumentu w kontekście stopnia winy E. J.

nieliczącej się nie tylko ze współwłaścicielem nieruchomości, ale też z uczuciami córki z którą zamieszkuje w tym samym domu) polegające na „odesłaniu” właśnie M. S. (którego prawa zostały naruszone wprowadzeniem do jego domu i na jego koszt M. O.) na drogę postępowania cywilnego i zupełne pominięcie tego argumentu w odniesieniu do oskarżonej E. J., choć to ona w braku zgody współwłaściciela zgodnie z prawem powinna wystąpić do sądu na drodze postępowania cywilnego o zgodę na jego zamieszkanie w tym domu, a także polegające na stwierdzeniu przez Sąd Okręgowy, iż w wyniku naruszenia prawa cywilnego przez E. J. to M. S. winien opuścić dom i skierować sprawę na drogę postępowania cywilnego, a uczącą się nadal i mieszkającą w domu w D. córka stron N. S. mogła przecież wyprowadzić się do ojca M. S., skoro nie odpowiadała jej obecność M. O. (co Sąd Okręgowy stwierdza pomijając zupełnie że z akt sprawy wynika, że M. S. mieszkał wówczas z partnerką, której córka N. S. nie akceptowała (tak jak i partnera matki), a mieszkanie zajmowane wówczas przez M. S. nie miało nawet miejsca na dodatkowe łóżko czy biurko dla córki (co w konsekwencji oznacza, że wg Sądu Okręgowego córka N. S. winna wyjść z domu i spać u ojca M. S. na podłodze, a następnego dnia rano udać się do szkoły, choć wszystkie jej rzeczy — w tym szkolne — znajdują się w domu rodzinnym w D.,

e) zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. I.4b, 1.6, tj. w zakresie oceny zeznań N. S. w kontekście:

- innego dowodu zgromadzonego w toku postępowania tj. nagrań audio-video z grudnia 2019 r. na których uwidoczniono, jak małoletnia pod wpływem żądań ze strony E. J. używa przemocy wobec własnego M. S. wraz z E. J., co obrazuje stopień uzależnienia świadka i jego zachowania od żądań matki E. J. (prowadzące do stosowania przemocy fizycznej wobec ojca na żądanie matki - E. J.),
- braku odniesienia się przez sądy obu instancji do kwestii niewiarygodności zeznań tego świadka w kontekście treści Opinii

Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych o stanie relacji rodzinnych w rodzinie S., wskazującej na toksyczną zależność małoletniego świadka N. S. od matki - E. J. i akceptacji zachowań córki Izabeli, tylko wtedy, jeśli są zgodne z jej oczekiwaniami,

- niezrozumiałego i nierzetelnego skonfrontowania treści opinii biegłej N. (opiniującej świadka I. S.) ze sprzeczną z nią treścią kompleksowej Opinii Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych przez Sąd Okręgowy poprzez wskazanie, iż Opinia Zespołu (całkowicie pominięta w wywodach pisemnego uzasadnienia Sądu Rejonowego miała *„znaczenie tylko pomocnicze (...) a sąd I instancji dysponował dowodem w postaci (...) opinii biegłej N. i ta wiarygodna i rzetelna ekspertyza słusznie została wykorzystana na etapie oceny zeznań I. S.”*, choć zarzut apelacji nie dotyczył słuszności wykorzystania opinii biegłej N., a niesłuszności całkowitego pominięcia Opinii Zespołu, szczególnie w sytuacji gdy ustna opinia biegłej N. złożona przez sądem I instancji w wielu miejscach na pytania obrońcy M. S. odwoływała się do braku dokonania własnych ustaleń przez biegłą N., która wskazywała na kompleksowy i pełny charakter właśnie Opinii Zespołu dla badania kwestii wiarygodności zeznań świadka N. S.,

f) zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.7, tj. w zakresie oceny opinii biegłych lekarzy z zakresu medycyny sądowej, dot. ich wniosku, iż treść wydanej przez nich opinii wyklucza możliwość spowodowania przez oskarżoną E. J. śladów zadrapań na ramionach M. S. w trakcie zdarzenia będącego przedmiotem aktu oskarżenia oraz w zakresie błędnych wniosków opinii biegłych, iż niezależnie od siły przyłożonej do zadania obrażenia paznokieć nie jest w stanie spowodować obrażeń skóry chronionej ubraniem, w sytuacji gdy na pytanie obrońcy biegłe wskazały, że nie znają żadnych wyników badań i nie spotkały się w literaturze przedmiotu z badaniami możliwości zadania obrażeń ciała przez warstwy ubrania, a więc iż wnioski biegłych w tej materii nie opierają się na wiadomościach specjalnych, a są jedynie ich

przypuszczeniami niepotwierdzonymi naukowo, który to zarzut został przez Sąd Okręgowy skomentowany w ten sposób, że *„niezależnie od braku badań w tym zakresie doświadczenie życiowe wskazuje że warstwy ubrania skutecznie chronią powłoki skórne przed podrapaniem paznokciem i teza ta nie wymaga potwierdzenia badaniami naukowymi”*, co wskazuje na brak znajomości u sędziego Sądu Okręgowego podstaw mechanizmu powstawania uszkodzeń skóry i brak znajomości licznej literatury naukowej sprzecznej z doświadczeniem życiowym sędziego, gdyż literatura przedmiotu wskazuje na zależność działającej siły na daną powierzchnię skóry i precyzyjne wskazuje parametry niezbędne do powstania określonego rodzaju uszkodzenia skóry i tkanek ludzkiego ciała (np.: 2 N/cm² — otarcia, podbiegnięcia, sińce), a z pewnością każdy myśliwy zaatakowany pazurami (a więc rodzajem paznokci) przez niedźwiedzia ma odmienne zdanie niż wskazuje doświadczenie życiowe sędziego Sądu Okręgowego,

g) zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.8, tj. w zakresie oceny dowodów z treści nagrań audio - video z przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, poprzez wskazanie przez Sąd Okręgowy w odpowiedzi na zarzut braku odniesienia się przez Sąd Rejonowy do treści tych dowodów sprzecznych z dokonanymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego, iż *„skarżący wyeksponował tylko te fragmenty nagrań zawierających elementy korzystne dla oskarżonego, pominał natomiast inne o charakterze obciążającym (...) tymczasem całościowa ocena tego dowodu (...) pozwoliła na prawidłową rekonstrukcję zaistniałych w dniu 6 listopada 2018 r.”*, co z pewnością nie można uznać nawet za polemikę Sądu Okręgowego z zarzutami apelacji, ale po prostu jest oczywistym dowodem pozorności rozpoznania apelacji w tym zakresie (skoro Sąd Okręgowy przyznaje że przywołane przez skarżącego fragmenty zawierają *„elementy korzystne dla oskarżonego”* - to dlaczego te elementy korzystne dla oskarżonego nie zostały w żaden sposób skomentowane i podważone w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu I

instancji, a potem sądu II instancji zgodnie z obowiązującymi regułami procesu karnego?),

h. całkowitym zaniechaniu (pkt. 1.9 dot. pominięcia protokołów zeznań oskarżonej z innego postępowania) bądź zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.9, tj. w zakresie całkowitego pominięcia w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego dowodu z:

- protokołu z dnia 08 stycznia 2019 r. oględzin nagrań z przebiegu zdarzenia sporządzonego przez organy ścigania w ramach innego postępowania karnego o sygn. akt: PR 2 Ds. [...], którego treść zaprzecza wywiodom Sądu I instancji o agresywnym zachowaniu ze strony M. S., a z którego wynika, że to M. S. wielokrotnie cofa się do tyłu po wielokrotnych uderzeniach ze strony E. J., że to E. J. zachodzi drogę M. S. owi i staje mu na drodze zmuszając go do omijania jej za każdym razem, gdy chciał podejść porozmawiać z M. O., przy uwzględnieniu faktu, że protokół rozprawy sądu I instancji w toku którego odtworzone zostały nagrania audio-video z przebiegu zdarzeń z dn. 06 listopada 2018 r. nie zawiera żadnych wzmianek na temat treści utrwalonych na tych nagraniach, a jedynie informację, że nagrania te były odtworzone, co powoduje, że jedynym dokumentem znajdującym się w aktach sprawy potwierdzającym treści utrwalone na tych nagraniach jest rzeczony protokół oględzin ze sprawy PR 2 Ds. [...], który jest w oczywisty sposób sprzeczny z treścią ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i z dokonaną oceną dowodu z materiałów audio wideo,

- postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie dot. rzekomych gróźb karalnych kierowanych przez M. S. wobec E. J., w sprawie PR 2 Ds. [...] z którego wynika, że zarówno organy ścigania jak i sąd w ramach sądowej kontroli orzeczenia nie dały wiary oskarżonej E. J., co do podawanych przez nią okoliczności rzekomego czynu M. S. popełnionego w tym samym czasie i miejscu, co przestępstwo będące przedmiotem oskarżenia w niniejszej sprawie, a w

konsekwencji wpływu składania przez nią nieprawdziwego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na ocenę jej wiarygodności,
- opinii I Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie z dnia 15 lipca 2020 r. z której treści wynika, że I. S., której zeznania korzystne dla oskarżonej E. J. Sąd I instancji uznał za wiarygodne pozostaje pod znaczącym, negatywnym wpływem oskarżonej E. J., która obarcza ją swoimi problemami i oczekuje od niej posłuszeństwa i identyfikacji z jej postawą w sporze z ojcem (ocena tego zarzutu przez Sąd Okręgowy została częściowo opisana w niniejszej kasacji w pkt. e) w kontekście niewłaściwej oceny zeznań świadka I. S. oraz opinii biegłej psycholog N. nt. zeznań I. S.,

- protokołów przesłuchania w charakterze świadka E. J. w postępowaniu karnym PR 2 Ds. [...] (a więc w innym postępowaniu, z którego materiały sąd I instancji mógł procesowo wykorzystać w procesie przeciwko oskarżonej i które to dowody uznał za dowód w niniejszej sprawie) w których oskarżona E. J. w sposób niewiarygodny przedstawia opis zdarzeń z dnia 06 listopada 2018 r. i rzekome groźby pod jej adresem ze strony M. S., oraz inaczej niż w procesie przeciwko niej przedstawia zdarzenie w wyniku którego przewróciła się w korytarzu (jako świadek w kilka godzin po zdarzeniu wskazuje, że to ona sama się przewróciła, natomiast w procesie przeciwko niej i oskarżonemu wzajemnie M. S. owi po upływie ponad roku od zdarzenia podaje, iż to M. S. ją wówczas przewrócił), którego to zarzutu apelacji Sąd Okręgowy w ogóle nie rozpoznał i nie odniósł się do niego w treści pisemnego uzasadnienia wyroku,

i) zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. II, tj. naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. (pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera w tym zakresie jedynie stwierdzenie iż: *„sąd orzekający dokonał wszechstronnej oceny wszystkich dowodów, przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonych wzajemnie (...) także uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania art. 424 § 1*

k.p.k., co czyni bezzasadnym zarzut obrazy art. 424 k.p.k.) przy jednoczesnym:

- przyznaniu przez Sąd Okręgowy w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż podniesione w zarzucie z pkt. 1.8 apelacji treści dowodów” *„zawierających elementy korzystne dla oskarżonego”*,
- stworzeniu przez Sąd Okręgowy nieznannej w procesie karnym kategorii dowodów o *znaczeniu pomocniczym*, do których treści sąd nie musi się odnosić nawet jeśli są one sprzeczne z ustaleniami sądu zawartymi w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, ponieważ inne dowody świadczą o czymś innym, tj. odnoszących się do dowodów mających wpływ na treść rozstrzygnięcia do których Sąd Okręgowy zaliczył dowody: z treści protokołu z dnia 08 stycznia 2019 r. oględzin nagrań z przebiegu zdarzenia sporządzonego przez organy ścigania w ramach innego postępowania karnego o sygn. akt: PR 2 Ds. [...], z dokumentu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie dot. rzekomych gróźb karalnych kierowanych przez M. S. wobec E. J., w sprawie pod sygn. akt: PR 2 Ds. [...], z opinii I Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie z dnia 15 lipca 2020 r., z protokołów przesłuchania w charakterze świadka E. J. w postępowaniu karnym PR 2 Ds. [...].

- j) zaniechaniu rzeczowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. III, dot. popełnienia błędów w dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie i sprowadzenie rozpoznania tego zarzutu jedynie do stwierdzenia, że *„skarżący nie wykazał, by rozumowanie sądu I instancji obarczone było błędem, ograniczając się jedynie do zaprezentowania odmiennych konkluzji (...) dlatego (...) Sąd doszedł do przekonania, że zachowanie oskarżonego M. S. przypisane mu w pkt. II kwestionowanego wyroku wyczerpało znamiona czynu żart. 217 § 1 k.k. choć skarżący wskazywał na szereg dowodów przeczących dokonanym ustaleniom, do których Sąd Rejonowy po prostu zupełnie się nie odniósł, a Sąd Rejonowy pominął przy rozpoznaniu apelacji, iż postawiony zarzut dotyczył błędów w ustaleniach faktycznych zarówno w odniesieniu do*

wyroku skazującego M. S. (co choć tylko literalnie, ale Sąd Okręgowy wskazał posługując się tzw. pustostłowiem prawniczym mogącym znaleźć się w każdym wyroku dot. rozpoznania apelacji co do poczynienia błędów faktycznych, a którego uniwersalność wynika z braku jakiegokolwiek najmniejszego nawet odniesienia do konkretnych zarzutów zgłoszonych w konkretnej sprawie), natomiast brak jest nawet jednego zdania Sądu Okręgowego w kontekście kwestionowania zarzutami apelacji dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynu zarzuconego oskarżonej E. J. i który to zarzut i kierunek apelacji w ogóle nie został przez Sąd Okręgowy zauważony i rozpoznany.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie oraz orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w całości co do oskarżonej E. J. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Żoliborza do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony w ramach postępowania kasacyjnego do ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Na tym etapie niedopuszczalne jest również podnoszenie w kasacji zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu I instancji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przeniknięcie uchybienia pierwszoinstancyjnego do postępowania odwoławczego aktualizować się może dopiero w sytuacji, gdy sąd odwoławczy przeprowadzi nienależytą kontrolę instancyjną i zaakceptuje orzeczenie sądu pierwszej instancji, pomimo że dotknięte jest ono wadami, na które zwrócono uwagę w zwykłym środku odwoławczym (*tak: postanowienie SN z 30.08.2022 r., I KK 236/22, LEX nr 3483535*). W takim wypadku to na skarżącym ciąży obowiązek podniesienia i

wykazania wadliwości procedowania przez sąd odwoławczy, w następstwie, którego doszło do owego przeniknięcia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego, co mogłoby się wyrażać w nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów środka odwoławczego, oraz wykazanie, że uchybienie to mogło mieć wpływ - i to istotny - na treść zaskarżonego orzeczenia (*tak: postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2021 r., III KK 16/21, LEX nr 3220128*).

Autor kasacji zarzuca sądowi odwoławczemu naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie nierzetelnej i pobieżnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji w zakresie wskazanych w apelacji naruszeń procedury i dowolności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (*tak: postanowienie SN z 19.09.2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza treści kasacji prowadzi do wniosku, iż autor kasacji potraktował instrumentalnie wymogi kasacyjne, jedynie je markując, poprzez przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Poprzez taką konstrukcję zarzutów skarżący sugeruje, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, w istocie jednak kwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji. Z powyższego stwierdzenia wynika, że treść kasacji tylko pozornie czyni zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia

nadzwyczajnego środka odwoławczego. Kasator ponawia zarzut podniesiony wcześniej w zwyczajnym środku odwoławczym wskazując, że nie został on prawidłowo rozpoznany. Konsekwentnie przy tym nie uznaje argumentacji sądu odwoławczego w odpowiedzi na podniesiony zarzut apelacyjny. Uzasadnienie wywiedzionych zarzutów wskazuje z kolei, że autor kasacji prowadzi jedynie polemikę z wywodami sądu odwoławczego kwestionując dokonaną przez sąd instancji i zaaprobowaną przez sąd odwoławczy ocenę dowodów. Mimo szczególności kasacji, skarżący nie wskazuje na konkretne uchybienia sądu odwoławczego w toku kontroli instancyjnej, które przemawiałyby w zasadniczy sposób przeciwko przyjętemu rozstrzygnięciu. Autor kasacji drobiazgowo kwestionuje niemal każde zdanie pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego upatrując zasadności wywiedzionych zarzutów we własnym - nie znajdującym odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym i nie uwzględniającym wymogów postępowania kasacyjnego - stanowisku. Podkreślić również należy, że sam fakt rozpoznania przez sąd drugiej instancji postawionych w zwykłym środku odwoławczym zarzutów w sposób, który nie satysfakcjonuje autora apelacji, nie oznacza, że doszło do obrazy wymienionych przepisów prawa procesowego tj. art. 433 §2 k.p.k. lub też art. 457 § 3 k.p.k.

Analiza treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że sąd odwoławczy w sposób rzetelny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji pełnomocnika i obrońcy M. S. i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. I tak, sąd *ad quem* szczegółowo odniósł się do wywiedzionych w apelacji zarzutów dotyczących oceny wyjaśnień M. S., E. J., zeznań M. O., zaś Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby ponownego przetwarzania tego stanowiska odsyłając w tym miejscu do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Bezzasadne okazały się więc zarzuty z pkt 1.a-d kasacji.

W pkt. 1 e kasacji skarżący zarzucił rozstrzygnięciu zaniechanie rzeczowego odniesienia się do zarzutu apelacji oskarżyciela prywatnego M. S. z pkt. 1.4b, 1.6, tj., które jak wynika z treści apelacji dotyczyły zeznań I. S. w kontekście: zgromadzonego materiału audio - video z grudnia 2019 r., oraz treści opinii biegłej A. N.. Z treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego w sposób jasny wynika

jednak, dlaczego zdaniem tego sądu prawidłowo zeznania świadka I. S. uznane zostały za wiarygodne. Sąd odwoławczy odniósł się również do opinii biegłej A. N. wskazując, iż biegła wykluczyła istnienie skłonności do konfabulacji oraz innych potencjalnych zaburzeń w postrzeganiu i odtwarzaniu zdarzeń, nie zaś arbitralnie zdecydowała o wiarygodności tych zeznań. Sąd *ad quem* trafnie zauważył, iż wpływ innego zdarzenia nie może stanowić przesłanki do automatycznego zdezwuowania zeznań I. S. złożonych w toku niniejszego postępowania. Z uwagi na to bezzasadny okazał się zarzut z pkt. 1e kasacji.

Sąd odwoławczy uzasadnił również z jakich powodów — za sądem pierwszej instancji, podzielił wnioski opinii z zakresu medycyny sądowej zaś argumentacja użyta w tym zakresie przez Sąd Okręgowy w Warszawie jest logiczna i racjonalna. Autor kasacji z kolei ponownie nie wskazuje na konkretne uchybienia sądu odwoławczego, ograniczając swoje stanowisko do prezentowania odmiennej oceny ww. opinii oraz czyniąc uwagi odnoszące się do stanu wiedzy składu orzekającego z zakresu medycyny sądowej.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego, że sąd odwoławczy w sposób wystarczający, spełniający wymogi z art. 457 § 3 k.p.k. odniósł się do wywiedzionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowodów, których pominięcie zarzucił skarżący (pkt 1 lit. h) kasacji.

Wbrew stanowisku skarżącego sąd *ad quem* odnosząc się do pochodzących z innej sprawy dowodów prawidłowo podkreślił, iż w ramach toczącego się przed tym sądem postępowania celem było ustalenie czy doszło do realizacji znamion czynów wskazanych we wzajemnych aktach oskarżenia inicjujących postępowanie w sprawie III K 869/18. Nie budzi zaś wątpliwości, iż sąd rozpoznający sprawę ma obowiązek rozstrzygać samodzielnie wszelkie zagadnienia prawne, a poglądy wyrażane w kwestiach wymagających rozstrzygnięcia mogą stanowić ważny materiał pomocniczy. Sąd winien wziąć je pod uwagę- jak było w niniejszej sprawie — nie jest jednak nimi związany.

Także w odniesieniu do zarzutu z pkt. 1 g kasacji, analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że prawidłowo sąd *ad quem* stanął na stanowisku, iż całościowa ocena nagrania audio-video z dnia objętego aktem oskarżenia, dokonana przez sąd I instancji w powiązaniu z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w toku

postępowania pozwoliła na prawidłową rekonstrukcję zdarzeń zaistniałych w dniu 6 listopada 2018 roku.

Również w odniesieniu do tych zarzutów autor kasacji prezentuje własną — odmienną od dokonanej przez sąd I instancji i zaaprobowanej przez sąd II instancji ocenę materiału dowodowego oczekując, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym dokona ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu *meriti* i zaaprobuje alternatywną ocenę materiału dowodowego przedstawioną w nadzwyczajnym środku zaskarżenia w zakresie zebranych w sprawie dowodów.

Sąd Okręgowy w Warszawie należycie rozpoznał również zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. (pkt 1 i kasacji) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 1 j kasacji), w sposób należyty wyjaśniając swoje stanowisko oraz przedstawiając nie zawierającą braków argumentację na poparcie tego stanowiska.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

[J.J.]

r.g.